Maryla Wolska

Notes z zapiskami „konceptów"

Rkps

1916–1926

AP Kanada

Lubow

Zysk Wolda prof.
i insp. szk. w Rawie
Mazowieckiej
Z [illegible]
[illegible]
[illegible] w Warszawie.

Dostałam tę książeczkę od Wacława, żeby mi się „koncepty nie gubiły” –

Łódź - Zarzewie

Sierpień 1976

moja własna koncepcja oznakowa

podpisem „my"

Kto jest najlepszy – nie może mieć „zapatrzywań": —

(m.)

*

Jako z Niemcy walczyć:

To jest fortel największy na Niemca zbrojnego
Osaczyć go ze wszech stron, uczynić głodnego,
Zaległszy wodom drogi, żywność zahamować,
Niech trwa długo w taborze, musi wnet rokować.

Marcin Bielski: Sejm niewieści r. 1586.)

*

W Polsce jeśli ~~się~~ (drugiego [pierwszy]) chwali to najczęściej dlatego, aby swoje trzeci zwiedł. —

(m.)

*

„...jednak żaden nigdy naszym polskim król nie wygodzi humorom, choćby on z nieba zstąpił i choćby lepszego nie było nigdy pana na świecie, znajdziem mu przyganę:"

Opaliński („Satyry")

*

Mazurek F. moll. op. 68 nr. 4 ostatni, przedśmiertny utwór Szopena.

*

Ziarnko do ziarnka – Bednarz
w Szymanowie – 1917. –

Jeden wilk i jedna – ow=
czarnia (Pokój niemiecki)
1917

Pasożyty
1917 –

„Dytmar zamyka rzecz swą o powstaniu
Słowian pogromem tyleż impetycznym.
cóż to ma żadne uczonej części badacz
(Szafarzyk) do powiedzenia: „Tegoż sa=
mego roku (983 p. Chr.) w okrutnej bitwie
nad rzeką Tongerą stoczonej, w której
około 60.000 Słowian walczyło, nic
nie rozstrzygnięto, aczkolwiek Niemcy
zaślepliwie przypisywali sobie zwycięst=
wo." A na zasadę do tego twierdzenia
śledząc postęp wypadków po sobie
idących z kolei, które spowodowa=
ły „upadek przewagi Niemców
od tego czasu u Słowian załab=
skich, aż do połowy stulecia XIII" –

Kronika Dytmara
biskupa merseb. etc. etc.
przekł. na jęz. polski etc.
przez Zygmunta Komarnic=
kiego. Żytomierz 1861.
(objaśnienia do księgi III
~~str.~~ 94 dodane przez tłu=
macza.)

Ciemna twardszej kości w gardle
jest przysługa — wypomniana.

m.



Wyrzeźbiony z piaskowca amulet, znaleziony w Zborowie około Kocimbińczyk przez p. Siemiginowskiego r. 1889, darowany mi przez Żołę Bielińską r. 1917 we wrześniu. Całość wysoka: 4 ctm.

*

Zielony maskaron lwa, kuty w szemicie, znaleziony w Zagłębiu Czarnomorskiem, przybył do Lwowa ze zbiorem Zatkowicza, nabytym dla Muzeum miejskiego. Dał mi go Tadeusz Rutowski w zamian za akwarele dwie: Norblina i Smuglewicza. x)



Długość maski: 20 ctm.

*

Wrak komuś oddać nie szkoda ale lubi jeżeli to kto inny zrobi...

*

m.

x) Smuglewicza: Tryumf Kleopatry (sepia)
Norblina: Krajobraz kolorowy z świątynią okrągłą i kózką pasącą się, ruda.

Aby uniknąć obmowy ludzkiej
nie dość i czasem: nie urodzić się —
bo i to może być za złe poczyta-
ne — rodzicom..

— m.)

*

Gdy nas innych mieć chciał Bóg,
To nas innych stworzyć mógł.
(przekład z niem.)

*

...„Pewien oficer z okolic Jordanowa
dowodząc Jegrowi, że polski orzeł
lepszy od austryackiego, rzekł:
— Nie dziwota że nas drzecie ze
skóry, boć też wasz orzeł zjadacz
ma dwa dzioby i dwa gardła, to
dwa razy tyle potrzebuje zżryć,
co nasze biédaczysko."

(Dodatek do Świstka.)
(„Świstek" pismo ulotne (r. 1848 nr. 77 i 78.
niecenzuralne, wychodzi-
ło w drukarni Czasu w Krakowie

Trzej Regenci

Wojną zajęci wszyscy trzej Królowie,
My ich zastąpim - polscy Regentowie;
Nie mamy złota, niesiemy kadzidło,
Nie mamy myrry, mamy ersatz-mydło;
Tak się przedstawia oto w Polsce szopka,
Że każdy radby zbliżyć się do żłobka.

„Mucha" warszawska -
styczeń 1918.

[illegible]
[illegible]
[illegible]

Karol Trzaskiewicz i jego córka Rozalia, oraz Michał Bułatowski, wyrabiali i malowali w Jaworowie najozdobniejsze skrzynie i ławki sypialne (bambetle). Przed wojną w jesieni r. 1913, kupiłem w tych dwóch pracowniach po skrzyni. Każda z osobna kosztowała z okuciem i dostawą koleją na nasze lwowskie podwórze 20 koron.

*

Obecnie 1924 - kosztuje skrzynia jaworowska 34 złotych bez dostawy.

Mikołaj Kopernik pisze w liście swoim z d. 31 Lipca 1516 że Krzyżacy są: „praedones latrones et homines scelerati" (zbóje, łotry i zbrodniarze

*

Lament rekruta
(z lat 1820-30)

I zabrzmiały białe łabędzie
Po wodzie
I zapłakali biedni rekruci -
W pochodzie.
Dadzą patrontasz, pikę i szable
Do boku
Marsz, marsz, maszeruj we dnie i w nocy
Wojaku!
Marsz, marsz, maszeruj zimą i latem
Wojaku!
Dadzą ci za to chleba jak listek
Biedaku!

=_=

„Kiedy mniemałem że uczę się żyć - uczyłem się tylko - umierać..."
Leonardo da Vinci

*

Mnich nie powinien mieć nic swego prócz lutni.
Joachim de Floris
(zm. 1202)

Dziś – stokroć bardziej raduje mnie w Polakach instynkt samozadowolenia – niż pogarda śmierci – bezwiednej...

1918. 14/VIII * M.

Gdy Minoryci (bracia pierwszego zakonu Śto Franciszka) wrócili około r. 1217 z misyi na wschód i z Niemiec, z powodu ucisków jakich tam doznali, dodawali odtąd w modlitwie: „Uchowaj nas Boże od kacerstwa Lombardów i dzikości Niemców!”

*

Albo mnie zabiją
Albo ja kogosi –
Z bo mi się czupryna
Na głowa podnosi!

(góralska piosenka)

Chłopcy w szkolarynie zbierają jesienią jagody do kobiałek, czesząc wszystkie krzewiny palcami dojrzałych czarnych jagód; drapaniem, uwypuklaniem do tego wszystkiego zgrabianiem, grzebieniami z drzewa. –

*

Św. Ambroży, biskup mediolański, twórca pieśni „Te Deum laudamus" zatrzymał przed cesarzem Teodozjuszem wrota kościoła, gdy w imię cesarza, po dokonaniu krwawego pogromu Tessalończyków, chciał dziękować Bogu za odniesione „zwycięstwo." –

*

W środku platformy nad bramą zamkową w Podhorcach, znajduje się zegar słoneczny z napisem: „Haec fortassis ultima" (ta może ostatnia)

*

Do końca życia wiecznie człowiek do gruntu siebie, jakże może się dziwić że mu niespodzianki sprawiają – drudzy? –

*

„Wielkie talenta pochodzą od Boga – małe od djabła.."

Hebbel.

Zieleń szklista – (aerugo nobilis) (ae) zielona patyna na starym bronzie wykopalisk.

*

Polak w piekle.

Polak zaszedł do piekła skazany –
(Choć zresztą dobra była z niego dusza!)
Z innemi cieniami gnany,
Też – gwiżdżąc wesoło – rusza.
Aż gdy przed samą
Stanęli bramą
Napis, przed którym heretycy truchleją:
„Kto wchodzisz, rzucaj wszelką nadzieję!"
Cienie w płacz – a Polak śmiało
Łap za węgiel, których przed piekłem niemało
I napisał pod go wbito:
„Jeszcze Polska nie zginęła!"
Wnet to szpieg doniósł szatanowi,
A ten z uśmiechem stanowi:
„Niech się też diabli uśmieją!
Puszczajcie Polaka z nadzieją!"
(autor nieznany z lat 1832-3)

*

„Kto zatrzymuje zboże, tego lud przeklina – ale błogosławieństwo nad głową tego, który je przedawa"
(Przyp. Salom. Rozdz. I wers. 26)

*

Cóż wie o miłości ten, kto nie musi tem właśnie gardzić co umiłował?! –
Nietzsche

Serce moje jeżeli gorzało kiedy – to jedynie wedle metody Słowackiego: – sobą. Doszło jednak żeby ugasić zapóźno...
m

Gdy się ludzie przestają za sobą znać — dzieje się to wówczas gdy się poznali — za dobrze.

„Prawo stanęło*, żeby Nobilitować na Seymie z wiadomością Senatu, albo w Woysku za dzielność y odwagę. Co zaś znowu do Tytułów Baronów, Margrabiów, Hrabiów, tych Szlachcie polskiey Prawa nie pozwalaią mieć ale tego honor Cudzoziemcom iest zostawiony....”

„Prawo Pospolite Królestwa Polskiego” tłom. z łacin. oryginału Godfr. Lengnicha gdańszczanina, wyd. r. P. 1760 w Krakowie, przez W. Moszczeńskiego. str. 472. wiersz 8 od góry. Tom I szy.

W powyższej książce autor przytacza też szczegół o Królu Stefanie Batorym iż ofiarowanego mu przez Cesarza Austr. order Złotego Runa przyjąć nie chciał.

* str. 370. w. 19 od góry Tom I szy.

„W co wierzę... Ty mię spytasz czytelniku: 7
„W co?... Jeśli powiem — będzie wiele krzyków."
J. Słowacki: „Beniowski" Pieśń V
oktawa II.

.....„Każdy naród ma swe przymioty i wady, które można by nazwać narodowemi. Polacy szczególniej skłonni są do zazdrości, wyśmiewania i obgadywania. Czy te przywary dostały się im w spadku po przodkach, czy jest coś niedocieczonego w ziemi, w powietrzu, w działaniu gwiazd i ostrości klimatu co ich tak usposabia, czy nareszcie niedołęstwo radzi ustawiają szczęśliwszym zaletom żeby blask rodu albo mienia postawić z ziemią na równi, to pewna wszędzie że umysły ich są zawistniejsze niż wszelkie inne."
J. Długosz Kronika.

„....należy ich wykurzyć siarką, smołą i ogniem piekielnym, pokruszyć ich domy, pozabierać pieniądze i klejnoty — a jeśli to jeszcze nie pomoże, wypędzić z kraju jak psy wściekłe."
Marcin Luter o Żydach.
cytuje Artur Górski w swej książce „Ku czemu Polska szła". 1918

„...Hłop ta może wse cosi konać, ino coby po rozumie do słowzy szedł, a nie ta inendéj, bo kaj ni-mos po co. Haj.”

Sabała.

(K. Przer. Tetmajer: „Bajeczny świat Tatr”

*

– Skutek niszczyć naszemu mocnu – przyczyny...

Ktokolwiek żyje zawsze jeszcze jest śmiertelny – odżywa umiera się dopiero – po śmierci...

+

Ciężko jest żyć bez nadziei – ale umierać bez złudzeń łatwiej —

Śmiertelny z naszej ludzi prosi-my przedewszystkiem pa-miętać o tem że ludzi umie-nie podobne..

Tedi: zamiast efektu jak To-wiański odbierał naszemu mocom na Mickiewicza. Jakże się dziwić że Piłsudski świata nie było końca?

+

Piłsudski stał się w ciągu tych czterech lat wojny symbolem rzeczy większej od siebie i [illegible] [illegible] już stawszy się czymś nie- śmiertelnym, stało, że rzecz po- winien był sam w sobie u- szanować. Tymczasem, w ciąg- gu trzech miesięcy stał się całkiem mniejszym od swoich heroldów nawet...

5 lipca 1919 [signature]

Najgorszemi z rządów są rządy kanalii. Voltaire.

„Już to nie jest państwem, Co własnością jednego człowieka stanowi" Sofokles. Antygona"

„Il ment trop. On peut mentir quelquefois, mais toujours, c'est trop" Napoleon o Metternichu.

Od [illegible] [illegible], których mędrzec nie może widokiem, zaczynam już dostrzegać [illegible]... [signature]

Z wierszy Safony

Północ przekład J. Pietrzyckiego

Dawno już zgasły Plejady
Za ciemnym borem, w mgle bladej
Księżyc do snu się chyli...
Serce tęsknotą mi płonie — —
(Tyś pewno teraz Faonie,
Przy kumargli ...)

Po zachodzie

Apollo wóz zapada
Za gaju kręg zielony;
Z dalekiej płynie strony
Noc blada.
Gwiazd drżących srebrne lica
Zobaczysz z nad przełęczy.
Ale strumień mej zadźwięczy
Tęsknica...
Upojną ciszą nocną
Oddychamy wpierw święty.
— Jak mocno pachną kwiaty! —
Jak mocno.

Życie — Zwycięzca.

Nad brzegiem wielkiego morza
Usiadła. Śmierć-mara
Nad życia morzem szerokiem.
Skulona, w łachmanach, stara
Na fal spogląda przestworza
Zawistnem okiem —
I szepce:
„Nie cierpię Życia, nie cierpię!
„Morze wyczerpię!"
I tak o każdej godzinie
Snuje się brzegiem i włóczy
I kroplę po kropli zbiera — — —
A morze się pieni i huczy
I wzbiera
I płynie.

II.

Gdzie bór wyrasta dziewiczy
Usiadła. Śmierć-mara.
Przed Życia odwieczną knieją —
Skulona, w łachmanach, stara —
I liście jak grosze liczy
Zgnane zawieją.
I szepce:
„Ja wszystkie poruszę moce —
Las ogołocę!"
Od drzewa idzie do drzewa,
Każdej się ciesząc jesieni
I każdej złorzecząc wiośnie — —
A bór co rok się zieleni
I rośnie —
I śpiewa.

El. Jota.

kiedy ów Stwórca wszechświata udosko-
nalonego z twego ciała, mógłbyś pewno
kilka ciosami [illegible] wydobyć
ranę w boku Wszechmocnego. Gdy
przyszedł wychodzić do księgi,
wyjść z tych [illegible] i już miał
[illegible] wyrwać, lecz mógł - za-
drżał - przejął go dziwny dreszcz,
krople zimnego potu wystąpi-
ły na skronie Mistrza. „Nie
mogę!" wyszeptał. Opuścił rę-
ce i - ranę nie wyrwał. —

*

„Dulcis est fumus patriae"

„Mickiewicz powiada o Szwajcar-
czykach, że w wielu zawodach
są oni jako [illegible] [illegible]
przy naszym trudzie"

A. E. Odyniec
Listy z Podróży
T. II str. 305.

Jestem przyjacielem dla wielu, zna-
jomym dla nikogo

Do Jana Kochanowskiego

Mistrz Janie z Czarnolasu, tyś wziął też duszę!
Tyś mi, jakoby do cichej przyjaciel ustronny,
Nic nie mający, stąd miasto od świata [illegible];
Nikt też nie wie, co w tobie czyta serce moje;
I ja z tobą przestając, o wielkości nie stoję!

— K. Brodziński.

Ewangelia

Chrystus wsiał ziarno życia co wzrastać po świecie,
Ale od wieków dotąd tajemny [illegible].

Potęga Narodowa — K. B.

Co stopą z bicza — roz proszą panowie —
To pozbierają się słowa

K. B.

... Z karafki napić się można ścisnąwszy ją za szyję i podniósłszy ku ustom; ale kto ze źródła pije, musi uklęknąć i podnieść [illegible].

C. Norwid twierdzi
o J. Słowackim.

— Nie poratuje Polski tylko stary [illegible] Polak.

Przysłowia A. M. Fredry

×

W martyrologiach nazywa się dzień śmierci dniem urodzenia: dies natalis.

×

Tout fis pour Dieu, si je lui ressemble!

Voltaire

Amore — ignis — mulier — malatria.

(przys. łac.)

Bramin, 24-roletni, żeniąc się z dziewicą, rodzajów cech
w kobiecie niech unika: a więc, choćby zasobna była w dos=
tatek dziedzin, niech się strzeże brać ją z rodziny:
Niepobożnej, niepłodnej, nieczytającej ksiąg świętych,
Podległej melancholii, skłonnej do suchoty i trądu;
Rudych włosów z natury, [illegible] od niej unika,
Gadatliwej [illegible], ani podobnej do słowa.
[illegible] dziewczę nabożne, dziewczę o pięknem imieniu
Lśniąca jak łabędź jelonka, o włosach gęstych i zębach...

(z ustaw indyjskich religijnych obrzędów)

„Potem żyć, umrzeć umrzeć, gdzie ten los dosięże
I z ostatnim przyjacielem na świecie rozbierze"

Wacław Potocki

przekład z „Argenis"
J. Barclaya

Nic nie wzrusza mężczyzny(?) głębiej nad łzy kobiece – gdy kobieta zaczyna; nic nie zraża go bardziej nad płacz, ~~[illegible]~~ gdy kobieta – przestaje...

×

Samotność to jest instrument do którego nie można przystępować z brudnymi rękami...

Czas mija i ucieka,
Czasem [illegible] człowieka –

×

(wyjście(?))

...„W ciemności zawsze zostawać będą przed prawdą, której światłość zawsze im szkodliwa. Noce im są przyjazne, jak sowom i nietoperzom...
...Ale dzień się okaże i minie. Z nim się przypomnimy(?) a Bóg nam dopomoże”..

(z listu Tad. Kościuszki do panny Tekli Żurowskiej)

(Z żywotów Świętych niektórych(?))

Sta Ariadna za ces. Hadriana, gdy ją prześladowcy ścigali wniknęła w skałę, która się dla jej ocalenia cudownie otwarła.

Gdy umarła *Marja Egipcjanka lwy wykopały w tej pustelni grób dla niej.

Gdy Śo. Franc. *Ksaweremu wpadł do morza przypadkiem krzyż – rak morski odniósł go świętemu.

Sty Mikołaj z *Bari wskrzesza upieczone kurczęta(?) (?). Ten sam święty jest patronem rozbitków.

S. Lydia Purpuraria, kupcowa bławatna, nawrócona przez Śt Pawła

×

Św. Deicolus zawiesił ofiarowany sobie ubiór biskupi na promieniu słonecznym, nie chcąc zostać biskupem.
Św. Pelagia et *aktorka, umarła w męskich szatach na pustyni r. 457.
Św. Afra patronka skruszonych nierządnic.
Św. Jan Colobus, naczelnik eremitów nawrócił heterę Paesię.

Krakowski słynny flecista Hanslik przygrywał na odpustach Jadwigi z Wilhelmem u Franciszkanów.
1390 byli u królowej grajkowie miejscy: Jurzyk, Groszek, Korzuba, Brygbord Brygard.
1405 artysta Hopanes.
Kazim. Wielki ułaskawił flecistę krak. Kapustę za zabójstwo [illegible] na ratuszu.
1520. Nadworni muzycy Zygm. I Jerzyk, Cieniorka, Jerzyk z Poznania, Hanusz Węgr.
Za Zygm. Augusta muzyk: Gorniewicka. Anna Jagiell. protegowała dyrektora kolegium śpiewaczego Rorantystów, Zająca z Pabianic.

Na łożu śmierci kazał wyryć Radziwiłł Sierotka „Peregrinus sum et advena" (Pielgrzym jestem i przychodzień)
O. Rafał z Proszowic, bernardyn. Słynął świątobliwością za Zyg. I-go. Widział i mówił, pokorny, umiarkowany. Wstawiła N. Panna: „nie ma w niebie tak [illegible], tylko jest O. Rafał na [illegible]"
teraz o [illegible]

„Miłość nic innego nie jest — jedno pożądanie piękności —"

Łukasz Górnicki
(Dworzanin)

"... nad ludzkiemi sprawami tylko lamentować i płakać, a niemasz na tym świecie, jeno marność i zmienność.— Toteż ci płaczę nad nimi i gorzkie łzy wylewam. I rzeczy obecnych zgoła za wielkie nie uważam, a to co ma przyjść w przyszłości całkiem nie do wytrzymania, a zapowiadam pogorzeliska i zagłady wszystkiego. I tem się trapię i tak że łzy na to mienię..."

Cytat z Heraklita w Lukianie z Samosaty: „Sprzedaży żywotów".

... „Jestem Heraklit, hołoto, nie szarpaj mnie w górę i w dół,
Nie dla ciebie mój trud, mnie nie zrozumie kto bądź.
Jeden ~~mi~~ stokroć tysiąca zastąpi; zaś tych, których wielu,
Ani ich nie chcę znać, ani gdy zejdę do grobów"

epigramat o Heraklicie cytowany przez Diogenesa z Laerty.

... „Do rzeki nie sposób wejść dwa razy do tej samej, ani śmiertelnej istoty dwa razy dotknąć w tym samym stanie. Każda się bystro i szybko tak przemienia, że się rozsypuje i napowrót zbiera, i przychodzi blisko i odchodzi w dal..."

z Heraklita fragmentów: 91 (Diels)

„...płynie jakiś strumień uczłowieczający ludzkość w kierunku tego dobra, które przyjdzie jutro. Ludzie muszą być falą w tym strumieniu."
W. Witkowski
„Rozmowa z przyjacielem"

„Szczęśliwszą jest dawać, niżeli brać."
Słowa Pana Jezusa, przytacza św. Paweł. Dz. Apost. Rozd. XX werset 35.

Żydzi zgodzili się na jedynego Boga – Żyda z oszczędności.

Pan Jezus dlatego nie został żydem, ponieważ nawet Bóg wielkiego ubóstwa niemiał do siebie zaufania.

Jest tyle gatunków piękna ile jest sposobów poszukiwania szczęścia.
Stendhal

Ziemia nic tak pięknego jak To, co nie istnieje.
Paul Valery

o „owem miejscu jedynem, miejscu, które musi mieć" każdy, aby myśleć, że tam umrze" – pisze bezbożnik Z. Kossak-Szczucka w Powieści „Dom nad łąkami."

„Lada szywa, bean, lub śpiewny korydon, skarbów nabywszy, dochodzi do herbu; teraz i osioł zwie się lampartem a krokodylem z małpą chcą się brać równość"

W. A. Maciejowski, Polska aż do wierz. poł. XVIII w. pod wzgl. obyczajów i zwycz. T. II. str. 196.

„Na weselu x Zygmunta I-go Samuel Łaczyński zabawił się ze Szwedem, który strącił z polskiego tańca. Król Zygmunt zajęty stąd wynikłym dopytuje. Skrępowany Łaczyński usprawiedliwić się przypada, a król tem obwiązawszy jego ranę, puścił go spokojnie, nawet bez pogróżek." Z. Gloger. Encykl. staropolska T. IV str. 59.

MIŁOŚĆ.

Wiem, że kochasz mej duszy pogodę uroczną,
Moich marzeń królewskie piękno i słoneczność — —
Czy jednak zdołasz kochać mą niedolę mroczną,
Chory szał mych obłędów, mych snów niedorzeczność?...

Wiem, że kochać mnie będziesz, gdy będę zwycięski,
Gdy pójdę tryumfalnie w blasku i potędze — —
Czy jednak wytrwasz ze mną w dniu hańby i klęski,
Czy zdołasz umiłować mą małość i nędzę?...

wierszem dzięki
znalazłam dziecko

Jan Gella ???
Zahradnik ??

„Wspomagajcie naród, jak można wspomagać tę, która jest mistrzynią więcej niż rozwaga."
[illegible]

Salies de Béarn — słynne solanki francuskie, — działające ponoć niezawodnie przeciw bezdzietności.

*

Egipcjanie nazywali drugi świat „dziedziną obojej prawdy" — (dobra i zła)

Święty Wicie,
a duże kłosy na życie?
Nie strzyż, panie,
Bo wielkie ptaków żerowanie!

(z O. Kolberga.)

„Ojczyzna — to jest zbiorowy obowiązek." C. Norwid.

„Wiele jest rzeczy bez nazwisk — i nazwisk bez rzeczy" —

St. Witkiewicz („Notatki Podolanina")

Krytyka — „To najświętsze [illegible] umiejętność bezpłodnych nad twórcami." Niemożliwe! — dzięki, więc bodaj wszystkim [illegible] — mojej, z listu do Władysława Witkiewicza.



Ręce księżniczki z Samoa — wszystkie tam, bo wszystkie podobne. Do tych Boga pozostały jak te same.

×

Karmelici nazwali szatana „nieszczęśliwym, który nie miłuje..."

×

„Vivo sin vivir en mí;
Y tan alta vida espero,
Que muero, porque no muero."
tak brzmi w oryg. hiszpańskim refren Głosy Św. Teresy.

„I do dewocji trzeba rozumu!"
ruski aforyzm starosty Kaniowskiego (Mikołaja Potockiego)

+ **Dziwne rośliny.** W Santa Rosa, w Kalifornji zmarł w wieku 77 lat, pan Luther Burbank, którego doświadczenia na polu hodowli roślin i owoców znane były na całym świecie. A tak udało mu się stworzyć: kaktus bez cierni, jedną śliwkę bez pestki, drugą o zapachu gruszki, dalję z zapachem magnolji, lilję z zapachem fjołka, białą jeżynę, jeżyny bez cierni, cebulę bez zapachu, czarną różę, czerwony słonecznik i mnóstwo nowych gatunków owoców i kwiatów. Aż do 70 roku p. Burbank pracował po 14 godzin w swoich ogrodach i cieplarniach.

r. 1926

„O paskudnościach mówić, znaczy [illegible] — [illegible]!"
Św. Paweł.

Stosunek uczucia do człowieka
bywa jak owoc, który dojrzeje.
Musi zostać zerwany, albo
odpada sam.

m

Bez wielkiej sztuki zdjąć można
z twarzy umarłego maskę po-
śmiertną. A któż potrafiłby zdjąć
maskę pośmiertną z twarzy żywej!

m

L. Staffa druga strofa wiersza n. 1:
Los mój...
...Stawać się słońcem, co w przestworach [illegible] stoi,
Wschodząc w górach [illegible] wiecznej pogodzie,
I, [illegible] samotnie sercem, jak posągowy,
Być z swych [illegible] w [illegible] dziesięć swobodzie!

Jestem za mądry aby się czuć
szczęśliwy — a za głupi aby być
spokojny..

m

Kto ciska kamieniem w bagno
nie zasypie go, a sam będzie miał
błoto na twarzy!

m

Posag — to czasem straszna grzywna
ściągana z rodziców za danie życia
głupim dzieciom.

m

Upór — nieufność, i złość i kłam-
stwo są charakterem, rozumem i ca-
łym sposobem życiowym. Głupca!

×

m

„Nie potępiamy wprawdzie słów, jako wyborowych, kosztownych naczyń, ale wino fałszu i zepsucia, które w nich stawiali nam upojeni nauczyciele"

Św. Augustyn „Wyznania"

„Nie wierzę aby nauka mogła wyjaśnić przyczynę powstania, zostanie przeto zawsze sfera tajemnicy, nie zamkniętej, przed którym wszyscy ludzie muszą się uniżyć, przyjąć na niej tylko jedno słowo „Bóg". Spory o to są przecież, ale... Wiedza ma dziedzinę doświadczenia, wiara ma inną dziedzinę: Ducha"

Mussolini

o mowie, którą wygłosił w Bolonii na Zjeździe Stow. Stow. postępu.

„Ide Wołodimer k Łachom i zaja grady ich: Przemyśl, Czerwień i iny grady" Kronika Nestora Latopisca, mnicha z Ławry Peczerskiej, pisana około 1100. Chrobry w r. 1018 odbił te ziemie od Jarosława i Świętopełka.

W r. 1005 Niemcy, przeszedłszy Odrę pod Krosnem, wtargnęli pierwszy raz do Polski.

Tylko społeczeństwo każde
umiejąc oceniać, pieniądz a-
dorować lub bezcześcić.

C. Norwid

„Na pogrzebie Jul. Słowackiego
była jedna kobieta, portierka
z domu gdzie mieszkał. Uwa-
żałem to sam." C. Norwid,
list do Fel. Talews-
kiego r. 1856.

„Słowackiego pogrzeb ten jaki
był, to różni różnie opisali: — Że —
na pogrzebie tym zeszliś istot-
nie ostatniem deszcz — jedna z tych
rzeczami tamtemi zalana była,
co mi wspomnieniem została
bardzo pocieszającem..."

C. Norwid
„Czarne i białe kwiaty"
str. 168.

(Ile zatem kobiet szło za
trumną Słowackiego?!?!)

„Nie wszyscy wszystko możemy 16
Tyś był wtóra świadek;
Febus ci tylko pokazał -
niepokonana - - - - - ".

Cypr. Godebski o nie=
fortunnym wystawieniu Ludwi=
ka Osińskiego we Lwowie w
przetłoczonych przez Hora=
cyusza[illegible].

Pogrzeb bocianów.

W r. 1918 - we wsi Skodynie (ujezd Poniewierski) - podczas burzy piorunowej zabit piorun parę bocianów na drzewie, na którem zawisły - od niepamiętnych czasów i pokoleń tej gniazdo. Ludność wiejska [illegible] opiekunów Sko= dyńskich uroczysty pogrzeb. Ułożono zabite ptaki w trumnie małej, oddzielnie trumnie [illegible]. Bociana niosły [illegible], bocianicę niewiasty. Cała wieś z [illegible] odprowadziła [illegible] śpiewając. [illegible] cmentarz [illegible] od wsi o 3 klm. Po drodze [illegible] zmieniali się, aby [illegible] z [illegible] pochowa= li [illegible] bociany pod [illegible] cmentarnego [illegible].

Widziała też pogrzeb w Skody-
niach, i opowiedziała nas o
nim w Medyce b. serdecznie
na szczytach polowego Z. P.
Helena Balejszysówna. —
18/4 Gdy niedziela.

„A jak był nie też co w życiu zarania,
Ale jak owa podarta wśród kwiatów.:"
Rp. V
odtąd F L 161

Pycha zastępuje niektórym lu-
dziom ów pęcherz, który nie-
daje pójść na dno tylko.

Jak przeciwnie wytrzymałe
mamy nerwy na cierpienia drugich.

×

Są dobre uczynki, które się
mszczą jak najcięższe zbrodnie - jeże-
li nie mają sensu. —
Bettina Ringseis.

Rób tylko to o co cię ludzie
~~proszą~~ (- nigdy nie więcej!) a i
tak będziesz mieć wiele roboty.
Karol Makuszel.

Gdyś kogoś gdzieś zaprotegował,
bądź pewny, że podziękuje ci
to komu innemu.

Stary człowiek najobrzydliwszy
jest gdy - milczy.

Obrzydliwsza [illegible] a mil-
czenie starca.

... Polskę naszę Bellonę na Teatrum świata
„Sarmackiego prowadzę: tężby jeszcze lata
I czas, i ojcy naszymi mieli zagrzewać pożerny?
Wiedzą Bóg swej roboty! - otworzyj odźwierny
Wrota, gdzie na szerokiej mej ojczyźnie sali
Dzielny bohaterowie będą się tykali!"

Wacł. z Pot. Potocki
„Wojna Chocimska"

„Gdy rozbijemy na ustach dziecięcego lasa
pęcherzyk z żółcią, wiecznie jego zawiedzie
się [illegible]..."

z pism buddyjskich
(Cullavata VII)

„Szakal nadęty pychą,
chcąc mieć podwójnie wielką świtę,
osiągnął godność najwyższą
Stał się królem wszystkich zwierząt.
Podobnie dzieje się wśród ludzi:
Kogo otaczają tłumy
Ten uważany jest za znakomitość
Jak ów szakal wśród zwierząt...”

z opowieści buddyjskiej o szakalu Sabbadatha
(Sabbadathajatakam 241)

Kościół, znaczy — pośród [illegible] głównymi wybierał także smutek. Który to pierwszy z kościelnej sobo- ru, zważywszy że niemożna od człowieka wymagać zbyt wiele —, zmiótł tem przed...

*

„Każdy Polak a mianowicie każdy polski szlachcic, jest w swojem przekonaniu zdolny do wszystkiego. Kto pływał czół- nem po swoim stawie gotów jest przyjąć admiralstwo i do- wodzić flotą”.

Kornel Ujejski
(list do Wł. Mickiewicza 25/1 1886

Pycha w człowieku to często ów płaszcz [illegible], który nie daje mu wyjść na drogę — życia.
[illegible] !

Przeszłość odkrywa mają ludzie [illegible]
— [illegible]!

Szczęśliwie, – o ile silniej uderzą 18
ludzi słowa, niż fakty! –

*

Dużo łatwiej znieść cudze wady niż własne. –

*

Człowiek raczej pokocha swój grzech, niż swoje błędy. –

Mikołaj Zyblikiewicz – późniejszy
marszałek Krajowy we Lwowie a wcze-
śniej Prezydent Miasta Krakowa,
– niegdyś jako praktykant sądowy
w Tarnowie – razem z Tyszkiewiczem
Sawczyńskim, późniejszym nauczycielem
w żeńskiej szkole – później dy-
rektorem – Szkoły [illegible] [illegible]
we Lwowie, posłem na Sejm i
do Rady Państwa – [illegible]
kolegami. Obaj byli wtedy [illegible]
Sawczyński o połowę [illegible] sta-
[illegible] [illegible] włosami. Ona [illegible]
tedy [illegible] [illegible] – [illegible]
[illegible] [illegible] jedni [illegible],
[illegible] [illegible] ile się [illegible], aby [illegible]
[illegible] [illegible] za [illegible] się [illegible]
[illegible]. Sawczyński [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], Zyblikiewicz
[illegible] [illegible] jako [illegible]
[illegible] baba [illegible] że [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible]. Na to baba
[illegible] [illegible] do [illegible] i [illegible]
– Sawczyńskiego [illegible] [illegible] nad
– To [illegible] się [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible].

1927 15/10 [illegible] [illegible]
[illegible] Sawczyński [illegible] [illegible]

Składzie na placu św. Ducha [illegible]
Z [illegible] wiatr.

Szli raz djabeł z wiatrem
przez [illegible] plac i gwarzyli.
Wtem powiada djabeł do
wiatru: Poczekaj tu na mnie
chwilę, bo mam interes do
OO. Jezuitów. [illegible]
— wiatr i czeka so=
bie na niego. Djabeł jed po=
zostawszy [illegible], tak siedzi do dziś. A
wiatr ciągle czeka i wieje pod
Jezuitami.
Opowiadała mi p. J. Toth.

9/10 1927.

Facsimile listu Kazim. Brodziń=
skiego, bez adresu ni daty, oryginał w Bibl. Potockich, podaje
H. Biegeleisen w swej „Ilustr.
dziej. literat. polskiej" str. 72. t. V:
„Szczerze Panu żałuję, jeżeli dzi=
siaj" myślisz (a myślisz zapewne
z całą mocą tego wyrazu) o ży=
dach: Jest to wyraźnie [illegible]
sobie zdrowie i widzieć zarazę,
żałobną przystroić kosę, tak
jak iść smutnie i brody. Jest to
być pewnym konsumpcji i
myśleć o przyszłości, pobożnych ro=
zmyślań. Ja sądzę że tu pisze tyl=
ko w cudach i nadzwyczajnych
wypadkach. Najlepiej może mó=
na. Cieszmy się i myślmy o
innych przedmiotach...

Ornithogalum nutans
roślina cebulkowa, kwitnąca na wiosnę na łąkach, pobrzeżach rzek i stawów.
Po angielsku: Drooping star of Bethleem.
Po niemiecku: Stern v. Neapel
Milchstern, lub
G. Hegi str. 254. Tom II.

... „Żołnierz zawodowy o tem większą urasta potęgę, im bardziej zanika odwaga danej społeczności. Znaczenie pretorjanów rosło w Rzymie tem bardziej, im wyraźniejszą była wybujałość i zniewieściałość, które podkopywały siły Rzymu. Żołnierz zyskuje władzę nad społeczeństwem w tym samym stopniu w jakim społeczeństwo zatraca swe cnoty wojskowe".

G. K. Chesterton

(Z „Heretyków" — wyjątek ze studjum o R. Kiplingu —) pisanego przed W. Wojną

... Jeszcze w czasach przed Abrahamem „stanął wśród Arabii i opowiadał Boga prorok Saleh; lud pragnął, iżby prorok na dowód (swej wielmocy cudotwórczej) wyprowadził wielbłąda brzemiennego (obładowanego) ze skały. Prorok uczynił to, a lud wziął się i zamordował wielbłąda"

Herbel. Bibl. Orientala
str. 306.

..„Słuchaj Izraelu" — „A gdy cię wprowadzi Bóg twój do ziemie, o którą przysięgał ojcom twoim — i da ci miasta wielkie i bardzo dobre, którycheś nie budował i domy pełne wszystkich bogactw, którycheś nie budował, studnie, którycheś nie kopał, winnice i oliwnice, którycheś nie sadził — a będziesz jadł i najesz się"..

(Dt. VI 10.)

..„gdy je Pan Bóg twój podda tobie, wybijesz je do szczętu. Nie weźmiesz z nimi przymierza, ani się zlitujesz nad nimi. Ale owszem to im uczynicie: ołtarze ich wywróćcie i bałwany pokruszcie, gaje wyrąbajcie i ryciny popalcie"..

(VII. 2)

„Zdobywając miasto dalekie, „pobijesz wszystko co w niem jest płci męskiej, a prócz niewiast, dzieci, bydła i innych rzeczy, które są w mieście, wszystką korzyść wojskom rozdzielisz i pożywać będziesz z łupu nieprzyjaciół twoich. Tak uczynisz wszystkim miastom, które są bardzo daleko od ciebie"..., „a z tych miast które dane będą tobie, żadnego żywota nie zostawisz, ale pobijesz"..

(XX. 13)

..„była duma synów Aarona drugą na którą aż do kości"

(Talmud: Pes: 65 ab.)

„Daleko jest lepiej nic nie robić, aniżeli nic robić." z listu [illegible] C. Norwida [illegible] do [illegible] Fundamenta)

*

„Rzemieślnik nie mający odpowiedniej [illegible], to [illegible] na [illegible] [illegible] napotyka..." „Obyż tego uobchodził [illegible] — [illegible]" (C. Norwid / z listu do Luc. Siemieńskiego z grudnia 1848.)

*

„Le silence est parfois un acte d'énergie, le sourire aussi..."

*

„Lorsque d'une blessure ouverte, le sang ne jaillit plus, il semble à l'œil indifférent que la guérison est proche. Rien de plus faux; la plaie qui ne saigne plus, est celle qui ne guérit jamais."

Elizabeth Leseur

Niema duszy, któreby nie różniła się od wszystkich. Kto tego nie rozumie, popełnia dużo błędów.

Napoleon.

N'avons-nous pas l'éternité pour nous reposer?

Fr. Liszt

„J'ai toujours les mêmes choses à vous dire - par les mêmes silences..."
Agnès do Fr. Liszta.

Quand on a pleuré un être de son vivant, le peut-on encore après sa mort?"

Lorsque, dans deux coeurs les phrases ont pris la place des mots, c'est qu'un lien plus essentiel est sur le point de se détendre: le sens amoureux du silence".
Guy de Pourtalès
(„La vie de Franz Liszt")

Wiarę naszą nosimy w glinianych naczyniach, baczmy, byśmy ich nie roztrącili" - Św. Paweł.

Jest niemożliwe i niesłychane, by to co jest zginęło. Będzie ono zawsze tam gdzie je ktoś postawi...
Empedokles.

*

W domu Hadesa znajdziesz po lewej rece źródło a przy niem biały cyprys. Nie zbliżaj się do tego źródła. Znajdziesz również inne, w którem płynie świeża woda z jeziora Pamięci. Przed niem stoją dozorcy. Powiedz im: „Jestem dzieckiem ziemi i gwiaździstego nieba. Ród mój jest niebieski; wiedzcie o tem. Pożera mnie pragnienie, od którego umieram. Dajcie mi natychmiast świeżej wody co płynie z jeziora pamięci...”

z napisu na złotej tab. (liczca, wykopanej w ruinach Eleusis, jednej z tych, jakie wtajemniczonym wkładziono do grobu.)

*

.. Obmowiska z tych o ludziach dobrych, o ludziach fidei probatae, jest to communis sors omnium.

*

.. Już to quadragintaquator stipendia emerui, tej Rzpltej naszej na harcach, utarczkach, szturmach krew swoją przelewając. A przecieżem ja z tych, nie dbając [illegible] dzisiejszości (ofitii) mojej, [illegible] powodując na bezpieczeństwo Rzpltej — a domyśli lepsi, którzy ją o niebezpieczeństwo przyprowadzą.

Stan. Żółkiewski wygłosił z mowy na sejmie warszawskim przed królem [illegible]

25/I 1649. (1649)

‥ Podług konstytucyey koronnej o takowych ku=
pach swowolnych, postanowionej na skaranie
zgubę i wyniszczenie ich, mówiąc wspólnie
sobie obiecujemy i postanowiliśmy wszyscy zara-
do skutku przywiedziem, które, żeby wszystkiemu
do wiadomości przyszło i tu do księgi żytomirs=
kiej i do księgi kijowskiej grodzkiej, umieścić rozka=
zaliśmy. A baczując, żeby na potym takowe kupy
i swowoleństwo się nie wszczynało i nie mno=
żyło, do kup nie zbierało, początkowi rozu=
miemy o tem zabiegać, potrzeba wrócić tego ku=
pienia się, gdyż ogień póki w iskrze, łacno
zabieżeć i zagasić, niźli, gdy się rozszerzy, trud=
źniej, osobliwie takie swowolniki, którzyby na=
te kupy wołali i powodem ich byli, mają imać
i bez wszego miłosierdzia gardłem karać.

Hetman Stan. Żółkiewski (Komisya
Oleszańska) Pisma str. 315-316.

Jako to w przodkach naszych chwalem, iż zasta.

"Jako to w przodkach naszych chwalem, iż zastawiając się piersiami za Rzpltą, tak ją nam ozdobną i sławną, wolnością i swobodami nad wszystkie narody kwitnącą zostawili, tak zaś, żebyśmy tym większej urągania nie podlegli, tego, co oni cnotą i dzielnością swą dostali, nie mądrze i nie umieć bronić i zatracić nas."

St. Żółkiewski. Pisma
str. 493.

„Polska jest ojczyzną tych wszystkich co uczonymi być umieli."

Erazm z Rotterdamu.

Czy rzuci kto do wody diament czy grudy błota — powierzchnia tej wygładza się tak samo

m.

„Prowidencya protekcyi Boskiej
sprawuje że ustawicznie się
walimy a przecię stoimy.
ustawicznie giniemy a prze-
cię jako stoica jadzie, po
każdodziennie wschodząc, jaśnie-
jemy; ustawicznie giniemy
a przecie żyjemy" — wg
Polakom. Między innemi
i z fundacyą (Bóg) którego
stworzył, żeby go rekreowali i
cieszyli. I tak, kiedy Bóg
z nieba na sejmy, na sej-
miki, na wojenne wyprawy,
na rządy i na wszystkie na-
sze postępki nasze patrzy,
bardzo się cieszy i rekreuje.
Żeby kiedy ta rekreacya Bo-
ga nie zginęła, oddał Polskę
naszą prowidencyi swojej w
osobliwą opiekę, żeby ta upa-
dać nie dopuściła" (!)

Dębiński: Bóżne mo-
wy publiczne sejmikowe
y sejmowe r. 1727.

Najczęściej dostrzeżesz: Spal te-lis! — zapewnia nas twarz najdłuższą. my

„Niesłychaną jest rzeczą aby szły żebrać dzieci wdowie, który był miłosierny." (?)

Pismo Święte.

„Pomiędzy darami* Ottona była włócznia św. Maurycego, dana Bolesławowi na berło — i złoty krzesło tronowe, wyjęte z grobu Karola Wielkiego w Akwizgranie. Że niezawodnie skarbiec katedry gnieźnieńskiej posiadał też ostatni, tak niepospolity zabytek, dowiódł tego w naszych czasach uczony historyk Bock, przytaczając wypisy z dawnych aktów archi-gnieźnieńskich, w których wyraźnie wspomniano o przeniesieniu tronu Karola W. do Polski. Pamiątka ta, interesująca całą Europę, musiała jednak wcześnie zaginąć, bo o późniejszych o niej wzmianek nie słychać."

Gloger: „Księga rzeczy polskich" str. 158. Lwów 1896. Macierz Polska.

— W Kijowie ~~tyle~~ tyle Żydowstwa się „namnożyło że Włodzimierz Monomach wypędzić je przez musiał ze swej stolicy" podaje Stan. Smolka: „Mieszko Stary i jego wiek." str. 96. według Latopisa Kijowskiego pod r. 1124 w II tomie

Gdy w początku marca r. 1000
cesarz Otton stanął u bram
Gniezna dla grobu Św. Wojcie-
cha — [illegible] je [illegible] [illegible]
w [illegible] [illegible] —

S. Smolka: Mieszko Stary
i jego wiek str. 100-101. —
według Galla I. 6. Kronika Pol.

*

Niesłychanie bogaty i niezwykły
występ do hist. polskiej [illegible]
je się w początku dziele Smol-
ki, [illegible] Piotra
Włostowica, Wojewoda i na [illegible]
[illegible] [illegible] Bolesła-
wa Krzywoustego. Słynny możno-
władca i bogacz [illegible], i [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] i [illegible] — [illegible] i barba-
rzyńskiej. Ożenił się [illegible]
z córką księcia ruskiego Świętopełka
Izasławica, ciotecznego brata Władysła-
wa Hermana — a [illegible] cesa-
rzy bizantyjskich. Marya, wychowana
z [illegible] Barbary [illegible]
[illegible] za swoją [illegible]
[illegible] [illegible] z klasztorem, jednak
na [illegible] Augustyanów, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] jego [illegible] stanęło
w Polsce 70 kościołów... Latami
[illegible] [illegible] [illegible]. Córkę
swoją i Maryi Świętopełkówny
wydał za słynnego [illegible]
i [illegible], Jaksę Gryfa z Mie-
chowa (który na [illegible] Mie-
chowski przywiózł z ziemi Świę-
tej [illegible] [illegible]

palestyńskiej i humorystycznej tam
tej sztuki dosięgło.) Potem – już w pię-
dziesiątych latach, – przy studiowaniu dy-
[illegible], [illegible], po-
padł w [illegible] dziejów Władys-
ławowej. [illegible], tajemniczej
niezwykłego [illegible] krzyżowniczego i
na skutek tej wyprawy. Dotarła
potem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]
życia 13 [illegible]. [illegible] i
wyprawa [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
i Warszawie zdobyłem o [illegible]
waniu dla Piotra. [illegible] Słod-
ki zawsze żądam barwnych
i charakterystycznych szczegółów
o życiu i jego epoce, że
wystarczy samo jako kanwa
dla potężnego i [illegible]. [illegible]
cała [illegible] zwłaszcza
ki [illegible] w [illegible] cza-
sach. [illegible] co taki [illegible]
nego [illegible] [illegible]
[illegible] – [illegible]
[illegible] w [illegible]
nych, [illegible] [illegible],
jak [illegible] – i
[illegible]. [illegible]:

*

W tej samej księdze umieszczo-
wano daty o Żydach w Polsce z
których niejeden był
w Zamościu i [illegible] na-
[illegible] za wolność kraju. Stąd też
– jak pisze Smolski – [illegible]

przyglądał się dziejom naszym z uwa-
tylki — bradtecaty jego mają w
otoczeniu uczniów [illegible]: „Mieszko
król polski”. Szerzej o tem w
pracy Stronczyńskiego: „Pie-
niądze Piastów” str. 296. —

Podobnie jak z dzieła Kowie-
nego „Polska za Piastów” tak i ze
Szmolda wynika, że nie Kazi-
mierz Wielki zaczął tę obszerną
tolerancyę wobec żydów, ale
ich już zastał przesiadłych,
zadomowionych, uprzywilejo-
wanych.

*

Coraz gorzej znoszę ludzi a
coraz obojętniej dolega mi
~~samotność~~ — my

„— Pewnie podawano ci przysz-
łości przeczenie obrazy, odpy-
wane dziwny duszy mojej, bę-
dą smutkiem przypominają-
ce zapach trosk, jeśli życiu
mojemu będzie się chciało dłu-
żej plątać, bo i to mi obojętnem;
wprawdzie dziś jeszcze mogłoby
mi tem mo być jeszcze, bo mnie
jeszcze nie tak zbrzydły jak
[illegible] — wreszcie nie wiele so-
bie to ważę, co będzie ze mną.”

Jan Matejko do Stan.
Giebułtowskiego. 11/XII 1862.

...Popatrz w moje roboty, to obrazy mojej duszy, to już nawet nie udostałem instrumenta, to rozpruty głos zwierzynnego dzwonu za Topielców."

J. Matejko do X. St. Sebastiańskiego.

"...Non, je ne pense pas à une épouse; bien plutôt à la maison paternelle, à ma mère, à mes soeurs... Et mon art, où a-t-il passé? Et mon coeur, où l'ai-je galvaudé? C'est à peine si je puis me souvenir encore comment l'on chante chez nous.."

Chopin do Gutmanna z Londynu r. 1848.

..."Elle m'avait dit pourtant que je ne mourrais que dans ses bras.."

(słowa umierającego Chopina do Franchomme'a o George. Cytuje Guy de Pourtalès w „Chopin ou le poète")

... Chopin, malgré ses succès, reste tout blessé de nostalgies, et un jour que son élève et ami, Gutmann, jouait la troisième Etude en mi majeur, Chopin, qui disait n'avoir jamais écrit de plus belle mélodie, s'écria brusquement:

„Oh, ma patrie!" "Vraiment, pour ce jeune homme de vingt-quatre ans, la terre natale est toujours la plus forte passion. Il incorpore une douleur dantesque dans ce nom de Pologne plus puissant sur son coeur que l'appel d'une maîtresse"

(G. de Pourtalès. Chopin ou le poète, etc.)

.. „Le seul malheur consiste en ceci: que nous sortons de l'atelier d'un maître célèbre quelque Stradivarius sui generis, qui n'est plus là pour nous raccomoder. Des mains inhabiles ne savent pas tirer de nous des sons nouveaux, et nous refoulons au fond de nous-même ce que personne n'en sait tirer, faute d'un luthier."

(Chopin do Fontany we 14 marca. przez Zaniewicz.)

*

Jeżeli ktoś stanie przy źródle przedzystem i tży je, - źródło nie przestanie tryskać przejrzystą wodą, - a nawet jeżeli wrzuci do wnętrza nieczystości, to zostaną one natychmiast rozproszone i zmyte - a źródło się nie nie skazi.

Marek Aureliusz

*

„Intrasti ut vulpes, regnasti ut leo, morieris ut canis" (wszedłeś jak lis, władasz jak lew, zginiesz jak pies)
(Franciszkanie o Bonifacym VIII)

*

Je n'aime pas les maisons neuves,
Elles ont l'air indifférent;
Les vieilles ont l'air de veuves,
Qui se souviennent en pleurant..

Sully Prudhomme.

*

Dominikanka Beli de Winterthur, wyrzekła się dla umartwienia ~~widoku~~ wszystkich ogrodów.
(„La vie mystique d'un monastère de Dominicaines au moyen âge, d'après la chronique de Töss." *)
par Jeanne Ancelet-Hustache
Paris 1928.)

Inna dominikanka, która otrzymała pozwolenie dzieciątka, które ona jak dziecko, słodko odsłaniała, Herzi Sidwibrin — usłyszała w pokornem wzruszeniu: „Pamiętaj, gdybyś Ty był Herzi Sidwibrin a ja Bożem — pragnęłabym, abyś Ty był Bożem a ja Herzi Sidwibrin". (Frazes ten oddający dziś w ustach Św. Teresy, jakoby jej oryginalny stary.)

*) Kola Zmryda-

Si on me presse de dire pourquoi je l'aimois, je sens que cela ne se peut exprimer qu'en répondant : Parceque c'était lui – parceque c'était moi !

Montaigne

*

Nie mówi się matki, ale słowami ją zastąpi!

słowa Zofii Romanowiczówny z okazji dyskusji nad rewelacjami Boya o Mickiewiczu.

*

W rysunku – dawno już dążę jakby rozmazywać, zacierać pełne linii. – To samo zaczyna się teraz pojawiać w technice wiersza. Bylejak, niedbały. – Jeszcze tylko krok – a zacznie się lekceważenie samego języka. Wszystko tylko wskazuje [illegible] na dany znak nieznający do siebie [illegible] ... Do. Sto[illegible] [illegible] żyda [illegible], [illegible] żyd [illegible] dobić [illegible]. Dziwna, że nie mają [illegible].

[illegible]

*

„Po burzach cicha święta następuje.
Po śniegach kwiatów znowu tulipany.
Dzień się po ciemnej nocy ukazuje,
Y wraca słowicie w śród morza zamiany.
Po płaczu często serca się radzie
Y czas przygody szczęściem obiecany,
Po łaskawym chociaż kto błądząc chodzi,
Do swego brzegu nawraca przygodzi."

Herakljusz Lubomirski: „Tobiasz wyzwolony".

Za dyrekcji * Ottiściego 5 wrześ=nia 1875. – grano w Warszawie „Gąsiorków" (autor nieznany) – grała w tem roli jednego z Gąsiorków, ktoś pani Wiktorja Łaszpergierowa.. (według afisza z Bibl. Warsz. teatrów miejsk.) – czyż by umiała z Kołłanowskich – Rodzinę którejże została Łaszpergerowa?: umiała zmarła w r. 1902 jun. * mając podobno lat 84.

Anioł czasem gdy zniknie, nigdy już nie wróci – ale niech małpa, kto posiadłszy może, kto otrzymał parowy niechcie, – ma nic się nie boi – małpa na czas wróci!

Z. Krasiński
* Listy do Delfiny P.

„Między ptaszkami zawsze mi się wyda-
je, że skowronek to szlachcic polski —
— w stroju takim coś napuszonego
buńczucznego, i wiatego nastroszo-
nej jak w tej ptaszynie. Gdy drobki
po skibach na oranem polu tak
pióra nastroszone jakby chciała wy-
mówić: szlachcic na zagrodzie
równy wojewodzie." A gdy się po-
derwie z ziemi i wprost leci do
góry, tak pędzi w niebo jak ułan
do szarży. Z. Krasiński Listy do
Delfiny Potockiej.

*

— „Ktoś nie ma Losu —, jak
wielu innych, ale Los istota
u nas ktoś zawisnął. — Swoją
jest własnością mieć Boga Stern-
nikiem swoim" (o proroku
pamięci o ojczyźnie)

Z. Kras. Listy
do D. P. —

Rozpalcind —

haczyki do okien 39 albo 29

(haczyki do okien)

O Konstytucyach jak o fortepianach słyszę
W którym się zamieniają ludzie na klawisze.
Pedały instrumentu są Pluton i Ceres
A gra na nim jak chce — szpieg, pieniądz i interes.

J. Słowacki

Drżę gdy o wolności — Boże, nadaj im [illegible]!
Bo wolność — jest jako posiadanie złota
Jeśli go weźmie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — i [illegible] posiadacz.

J. S.

Mackensen

Na polu walki, [illegible] wiecznie
„[illegible] głupiec żelazny; czego się
lęka, nie wiedząc że to będzie
ostatni dzień, który potem dumą za-
[illegible] zadrwi" J. H.

Chłopicki

Powyższy obraz Ołtarza był [illegible] św. [illegible]
[illegible] Bolesł. na berło i złote [illegible]
wszystkie z [illegible] Kar. [illegible] w [illegible]. Za [illegible]
[illegible] Katedr, [illegible] Pan [illegible]
[illegible], [illegible] w [illegible]
[illegible] Kolonistów Bock, [illegible]
[illegible] z [illegible]
w których [illegible] o [illegible]
[illegible] Nar. [illegible] do Polski
[illegible] cały Europy [illegible]
[illegible], bo [illegible] o [illegible]
[illegible]."

str. 758

[illegible] G. ([illegible])

Lwów 1896 [illegible] Polaków

Ryszard Wagner do Franza Liszta:

... „J'ai tâté le pouls de notre art moderne, et je sais qu'il mourra. Mais, loin de m'en attrister, cela me remplit de joie, parce que je sais aussi que ce n'est pas l'art qui périra, mais seulement notre art à nous, cet art qui est en dehors de la vie réelle, tandis que l'art véritable, immortel, toujours nouveau, est encore à naître. Le caractère monumental de notre art disparaîtra; nous secouerons l'attachement servile au passé, le souci égoïste de la durée et de l'immortalité; nous négligerons le passé et l'avenir pour ne vivre et ne créer que dans le présent, le seul présent" –

(1849)

Eug. Delacroix:

„J'aime beaucoup les églises.. il semble qu'elles sont tapissées de tous les voeux que les coeurs souffrants y ont exhalés vers le ciel"

Franz Liszt:

„... Par Wagner la modernité parle son langage le plus intime: elle ne dissimule ni son bien ni son mal, elle a dépouillé toute pudeur devant elle même. Je comprends parfaitement qu'un musicien d'aujourd'hui nous dise: „Je hais Wagner, – mais je ne puis plus supporter d'autre musique"

Agnès do Fr. Liszta:

„J'ai toujours les mêmes choses à vous dire par les mêmes silences..."

Victor Hugo :

„ Reste à la pauvreté !
Reste à la solitude !
Et ne te fais étude
Que de l'éternité. "

R. Wagner so Fr. Lisztu po
[illegible] [illegible] :
„ Dans ta blessure j'ai reconnu
ma laideur " —

Guy de Pourtalès :
„ La vie de Franz Liszt " p. 207

... „ Lorsque, dans deux cœurs, les phrases ont pris la place des mots, c'est qu'un lien plus essentiel est sur le point de se détendre : le sens amoureux du silence " —

Marya Muchanow z. Nesselrode do Fr. Liszta:

„Je résumerai dans un seul merci beaucoup de sentiments très anciens, trop jeunes, passionnément admiratifs et toujours humbles, qu'il faut chérir, combattre et taire…"

Fr. Liszt: —

„N'avons-nous pas l'éternité pour nous reposer?"

Guy de Pourtalès

„Quand on a pleuré un être de son vivant, le peut-on encore après sa mort?"

(„La vie de F. L.")
p. 273.

Chodźkiewicz deklaruje że jako Polak narodowości, w liście do Łęskiego, ówczesnego profesora astronomii w Krakowie, umieszczonym w Bandtkiego „Historji drukarni krakowskiej" na str. 206.

„Przyj. Ludu" rozdział VI. nr 6. str. 42. r. 1839.

„Jeden z przodków Jan Chodźkiewicz pochodził z polskiej familji z miasteczka Chodcza. Zostawszy urzędnikiem, wyznania Greckiej części swej postanowił zostać do przeniesienia swego do Gdańska na wprowadzenie kościoła B. Wszystkich tamże. Ożeniwszy się z Gdańszczanką, dał początek rodzinie, na niemiecką Chodźkiewiczów z której wszedł Mikołaj Daniel pochodzi"

życie jego wyżej.

Echo.

Przyjdź,o przyjdź!Wśród ponocnej ciszy do mnie przyjdź!
W tę wymowną milczeniem,wielką głuszę snów,
Lic mi swoich łagodny,miękki wdzięk daj śnić,
W ócz przezroczu krynicznem szukać słońca znów!

W łzach wróć do mnie wspomnienie,nadziejo,o ty,
Miłowanie pomarłych,już skończonych dni,
O śnie słodki,za słodki,gorżko słodki śnie,
Co się ocknąć po tobie godziło aż tam,
Gdzie się cienie miłosne słaniają u bram,
Witające,stęsknione,zapatrzone w drzwi
Odmykane powoli dla wchodzących w Raj,
W próg skrzydlaty,otwarty wszerz na strony dwie,
Głąb zawartą na wieki dla niknących w niej..

Jednak przyjdź ty! Wróć do mnie jeszcze raz,choć w snach -
Raz mi jeszcze,choć we śnie,życie przeżyć daj!
Niech przez grobu ciemnicę,śmierci chłód i strach,
Tętno bije z krwi tętnem,z tchem się spłynie dech!
Mów po cichu,jak wówczas - dawno - dawno! Mów!
Z lat minionych,dalekich ozwij mi się ech -
I jak wtedy,Najdroższy,nisko schyl się znów!

Nie wiem co to i czyje

no

Chyba jakieś T tłomaczenie

ale z czego? [illegible]

tracimy – tylko to najmniejsze

jednego [illegible] zabawne

[illegible] nie [illegible] odmiany

[illegible] oryginału!! /

nie czuję

[illegible]

" Na polu walki machaniem miecza rośnie głupiec żelazny i
cieszą się ludzie,nie wiedząc,że to będzie
Chłopicki,który potem ducha narodowego zadusi"

J.S.

O konstytucjach jak o fortepianach słyszę,
W których się zmieniają ludzie na klawisze.
Pedały instrumentu są : Pluton i Ceres
A gra na nich Najwyższy,Pieniężny Interes.

J. Słowacki

Drą się o wolność - Boże! nachylaj im grzbietu !
Bo wolność jest jakoby posiadaniem fletu :
Jeśli go weźnie człowiek muzyki nie świadom,
Piersi straci - i ciszę sfałszuje sąsiadom.

J.S.

LIST Łukasza Górnickiego do ks. Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła,
z Lipnik,27 Janua.1597

Unizenie proszę niechaj mi to niełaski W. Ks.M. nie ponosi,ze tak często dokuczam W.Ks. Mci listy swemi,a czas W.Ks. Mci biorę,który na potrzebniejsze i ważniejsze rzeczy mógł być obrócony.Lekce niższy ludzie ważą sobie czas;ano insze wszytkie rzeczy cudze są,czas tylko nasz jest,ten sam mamy od przyrodzenia darowany;rzecz skrzydlastą,nad którą rzecz żadna na świecie prędzej nie bieży i radniej nie ucieka,a ten więc dar wydzierają nam ,kto jedno się nie leni,a co gorsza leda za co chcą ludzie,żeby im dzięka i powinność rosła,a za czas,gdy się komu daruje,nie chce nikt być powinien,ano to jest dar taki,który się wrócić albo nagrodzić i od najwdzięczniejszego człowieka nie może.

35

Chodowiecki reklamuje się jako polskiej narodowości w liście do Łęskiego, niegdyś profesora astromomii w Krakowie, umieszczonym w Bandtkiego "Historii drukarni krakowskich ~~Sxx~~

str. 206 "Przyjaciel Ludu" rocz. VI nr. 6 str. 42 rok 1839

" Jeden z przodków Jan Chodowiecki, pochodził z łolskiej familii z miasteczka Chodcza ; zostawszy duchownym wyznania Braci czeskich, posłany został do przełożonych swoich do Gdańska na kaznodzieję przy kościele Br. Czeskich. tamże. Ożeniwszy się z gdańszczanką, dał początek rodzinie ~~niemieckich~~ niemieckich Cho owieckich, z której nasz Mikołaj Daniel pochodził "

żródło jak wyżej

Pomiędzy darami Ottona była włócznia św. Maurycego dana Bolesławowi na berło i złote krzesło tronowe wyjęte z grobu Karola Wielkiego w Akwizgranie. Że niezawodnie skarbiec katedry gnieźnieńskiej posiadał ten ostatni tak niepospolity zabytek, dowiódł tego w naszych czasach uczony koloński Bock, przywodząc wypisy z dawnych aktów akwizgrańskich, w których wielokrotnie wspominano o przewiezieniu trunu Karola Wielkiego do Polski. Pamiątka ta - interes całej Europy musiała jednak wcześnie zaginąć bo o późniejszych o niej wzmiankach nie słychać?

str 158

" księga rzeczy polskich (G (Gloger

Lwów 1996 Macierz Polska

Tom O'Bee

we Lwowie

Wanda Bronisława Monné--- ur. 25/4 1850 r. córka Kordelji z bar. Wentz zu Niederlahnstein i Karola Monné de la Tour.

Zaczęczona z Arthurem Grottgerem w r. 1866.

W czetery lata po Jego śmierci wychodzi za mąż za Karola Młodnickiego, malarza, kolegę i przyjaciela Grottgera.

Ma czworo dzieci. Najstarszy Bolesław (umiera dzieckiem) Marja (później zamężna za Wacławem Wolskim) Wanda (umiera dzieckiem) i Adam.

Umiera w rl 1923 d. 2/2 we Lwowie w domu córki Maryli Wolskiej na Zaświeciu (Kalecza 20 a.)

„Arthur i Wanda" dzieje miłości Arthura Grottgera i Wandy Monné

Listy, pamiętki, ilustroesne licznemi, przeważnie nieznanemi dziełami Artysty. Nakładem Biblioteki Medyckiej Opus 4.

we Lwowie

Wanda Bronisława Monné--- ur. 25/4 1850 r. córka Kordelji z bar. Wentz zu Niederlahnstein i Karola Monné de la Tour.

Zaręczona z Arthurem Grottgerem w r. 1866.

W cztery lata po jego śmierci wychodzi za mąż za Karola Młodnickiego, malarza, kolegę i przyjaciela Grottgera.

Ma czworo dzieci. Najstarszy Bolesław (umiera dzieckiem) Marja (później zamężna za Wacławem Wolskim) Wanda (umiera dzieckiem) i Adam.

Umiera w r. 1928 d. 9/9 we Lwowie w domu córki Maryli Wolskiej na Zaświeciu (Kalecza 20 a.)

„Arthur i Wanda" dzieje miłości Arthura Grottgera i Wandy Monné Listy, pamiętniki ilustrowane licznemi, przeważnie nieznanemi dziełami Artysty. Nakładem Biblioteki Medyckiej Opus 4.